

Bedoes & Kubi Producent, C'est la vie

Jeden kradnie
A jeden diler
Jeden na dnie
A jedne w szczycie
Nic nie jest łatwe
Takie jest życie
Jak masz wrogów
Jebać ich
Krzyczmy razem: C'est la vie

Książd mi mówił, że jestem synem bożym
Tu nie ma honoru – typy noszą kosy
Ktoś mi powiedział, że hajs to narkotyk
Dla mnie zz późno na odwyk
Jestem już za bardzo uzależniony
Na pustyni szukam hajsu, nie wody
Nie mam 20, a robię miliony
Jestem czarnym koniem, ty kucykiem Ponny
Po co płaszcz dziewczyno, to już koniec
Dziwisz się, że nie okazuję serca
Chyba nie pamiętasz że dałem je tobie

Ja to już przyszłość, pora zmienić coś
Zmienię se ksywę na Przyszłość
Zmienię autobus na skr, skr
Miałś być jedna na milion'
Dzisiaj mam dwie jak Akimbo
Maja dupę jak Macintosh
Ale nadal bywa przykro mi

Jedne kradnie
A jeden diler
Jeden na dnie
A jedne w szczycie
Nic nie jest łatwe
Takie jest życie
Jak masz wrogów
Jebać ich
Krzyczmy razem: C'est la vie

Dzwonił kwit
Odbieram jak Adele – Hello!
Mam pociąg do forsy
Spójrz, jak gna przez peron
Pamiętam, jak kiedyś brałem szama w kreda
Dziś zamawiam lazanię, jak mój brat Bereo
Już nie martwię o nic się
Jak nie masz w sercu miłość
NO to błagam omiń m nie
Nie chcesz gadać o tej forsie
To o czym chcesz?
Moim wrogom ślę pocztówkę ze słonecznej SBM

Ja to już przyszłość, pora zmienić coś
Zmienię se ksywę na Przyszłość
Zmienię autobus na skr, skr
Miałś być jedna na milion'
Dzisiaj mam dwie jak Akimbo
Maja dupę jak Macintosh
Ale nadal bywa przykro mi

Jedne kradnie
A jeden diler
Jeden na dnie

A jedne w szczycie
Nic nie jest łatwe
Takie jest życie
Jak masz wrogów
Jebać ich
Krzyczymy razem: C'est la vie